

Ogólnopolska konferencja naukowa *Przekaz informacji o wojnie i na wojnie*, Lublin, 11-12 kwietnia 2019 r.

11-12 kwietnia 2019 r. w Lublinie odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. *Przekaz informacji o wojnie i na wojnie*, będąca kolejnym spotkaniem w cyklu *Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*. Organizatorami byli: Pracownia Wojskowo-Historyczna Instytutu Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Zakład Historii Sztuki Wojennej i Polemologii Instytutu Strategii Wojskowej Wydziału Wojskowego Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Obrady toczyły się w Domu Fundacji Jana Pawła II. Głównymi realizatorami konferencji byli dr hab. Andrzej Niewiński oraz dr hab. Jan Ptak.

Spośród dwóch zasygnalizowanych w tytule konferencji zagadnień: przekazu informacji o wojnie i na wojnie, większość prezentowanych w Lublinie referatów dotyczyła tego pierwszego problemu. W tej grupie wystąpień spora liczba mówców zdecydowała się zaprezentować różnego rodzaju źródła historyczne, pod kątem zawartych w nich informacji o działaniach wojennych. Jerzy Fatyga (Katolicki Uniwersytet Lubelski) zainteresowała się źródłami opisującymi działania armii egipskich faraonów, zwracając uwagę na fakt, iż były one wręcz przepełnione propagandowymi treściami. Sebastian Długoborski (KUL) omówił obraz wojny w źródłach asyryjskich i urartyjskich z VIII w. p.n.e. Z kolei referat Marcina Gomółki (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny Siedlce) poświęcony był zwiadowcom armii imperium rzymskiego. Analizą korespondencji papieskiej z pierwszej połowy XVII w. pod kątem zawartych w niej informacji o wojnach zajął się Paweł Duda (Uniwersytet Śląski). Bartosz Staręgowski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej Lublin) omówił wojenne treści zawarte w uniwersałach króla Jana Kazimierza. Z kolei Krzysztof Kwiatkowski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika) przedstawił nieznaną relację z wyprawy wojennej na Krym w 1689 r. Zbigniew Hundert (Zamek Królewski w Warszawie) podjął rozważania, na ile informacje o bitwie pod Hodowem (1694) były propagandą króla Jana III. Relacje gen. Jana de Wittego z wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1768-1774 przybliżył w swym wystąpieniu Łukasz Cholewiński (Uniwersytet Jana Długosza Częstochowa). Informacje o osiemnastowiecznej armii hiszpańskiej przedstawił Cezary Taracha (KUL).

W dalszym ciągu obrad Dawid Madziar (UŚ) omówił na podstawie korespondencji działania polskich oddziałów w Hiszpanii w dobie napoleońskiej. Dziennikiem Józefa Rokosznego jako źródłem do działań wojennych w początkowym okresie I wojny światowej zajął się Jan Ptak (KUL). Reakcje, wywołane przez informacje o zbrodniach tureckich w Bułgarii w 1876 r., analizował w swym wystąpieniu Dariusz Faszczka (Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku).

Na wyodrębnienie spośród wszystkich źródeł informacji o wojnie, o których mówili uczestnicy konferencji, zasługują media. Sporo uwagi poświęcono prasie. Wojna jako temat artykułów pojawiła się na łamach gazet dosyć wcześnie, świadczą o tym m.in. informacje o formacjach polskich w Hiszpanii w latach 1808–1809. Ich działania z zainteresowaniem relacjonowały warszawskie gazety, o czym mówił w swym wystąpieniu Maciej Trąbski (UJD). Z kolei o tym, jaki obraz bitwy łódzkiej przekazywano w 1914 r. na łamach łódzkiej prasy, mówiła Jolanta Daszyńska (Uniwersytet Łódzki). Prasa była oczywiście wykorzystywana jako narzędzie propagandy również w okresie II RP. Pod tym kątem Bogusław Szalast (KUL) prześledził zawartość tygodnika „Piast”, dochodząc do wniosku, że czasopismo starało się zamieszczanymi na jego łamach artykułami mobilizować ludność chłopską do udziału w odparciu agresji bolszewickiej w latach 1919–1920. Bohaterem propagandowych artykułów prasowych w dwudziestoleciu międzywojennym był także kontrowersyjny gen. Stanisław Bułak-Bałachowicz, znany m.in. z walk toczonych na Białorusi przeciwko bolszewikom; mówił o nim w swoim wystąpieniu Andrzej Mączka (KUL). Obraz walk na Wybrzeżu w 1939 r. w propagandzie okresu wojny i powojennym omówił Mariusz Kardas (Akademia Marynarki Wojennej Gdynia). Na ciekawe zagadnienie zwrócił uwagę Igor Moraczewski (UMK), który przedstawił problem, z jakim dość często media spotkały się podczas II wojny światowej. Na przykładzie relacji poświęconych komandosom z Commando nr 10 udowodnił, jak trudno mediom było z jednej strony ukazywać sukcesy tej formacji, a z drugiej – dochować niezbędnej tajemnicy, jaka musiała okrywać jej działania. Sposób relacjonowania konfliktu izraelsko-arabskiego w 1967 r. przez organ PZPR – „Trybunę Ludu” – zreferowała Magdalena Pogońska-Pol (UŁ). Referentka stwierdziła, iż wojna na łamach dziennika ukazana została z arabskiego punktu widzenia. Natomiast niewiele informacji dotyczyło Izraela, odnotowywano co najwyżej straty ponoszone przez jego armię w czerwcowych walkach, *nota bene* – wyraźnie je zamykając. Nie brakło wystąpienia poruszającego kwestię wojskowej propagandy w Korei Północnej, o czym mówił Andrii Matwieiev (KUL). Z kolei Jadwiga Jaźwierska (KUL) zwróciła uwagę na mapy satyryczno-propagandowe jako źródło informacji o wojnie. Okazuje się, że to pomijane zazwyczaj źródło informacji o konfliktach wiele mówi o stosunku wydawców do przedstawianych zdarzeń.

Jak wiadomo, do przekazywania treści propagandowych służył również film. Tomasz Gliniecki (Elbląg) przedstawił jego wykorzystanie przez propagandę radziecką na przykładzie walk o Tolkmicko w styczniu 1945 r. Tam, w celu nakręcenia odpowiednich ujęć, posunięto się nawet do inscenizowania poszczególnych fragmentów zmagania o miasto.

Część referatów wygłoszonych podczas konferencji dotyczyła przekazu informacji na wojnie. W tej grupie wystąpień dominowały te ukazu-

jące działania rozpoznawcze prowadzone przez wyznaczone do tego formacje. Sylwester Walas (KUL) analizował przepływ informacji w armiach: mongolskiej i Tatarów krymskich, dochodząc przy tym do wniosku, że system ten nie był tak doskonały, jak często się uważa. Dezinformację, stosowanie podstępów, zwodzenie nieprzyjaciela jako elementy sztuki wojennej średniowiecza przedstawił w swym wystąpieniu Andrzej Niewiński (Lublin). Z kolei Tadeusz Grabarczyk (UŁ) omówił działania zwiadowcze wojsk polskich w wojnach prowadzonych w XV w. Jarosław Czuby (Uniwersytet Warszawski) analizował działania polskiego rozpoznania podczas wojen w latach 1794–1831. Rolę adiutantów w sztabach armii napoleońskiej w zakresie przekazu informacji ukazał Marcin Baranowski (KUL). Wojnie secesyjnej, a konkretnie poczynaniom gen. Johna B. Magruder'a i podległych mu oddziałów podczas tzw. kampanii półwyspowej w 1862 r., poświęcił swoje wystąpienie Michał Mydlowski (UW). Działania rozpoznawcze prowadzone przez kawalerię austro-węgierską w przededniu ofensywy 1914 r. analizował Jan Błachnio (UW). Witold Jarno (UŁ) poświęcił swój referat strukturze i wyposażeniu polskich wojsk łączności w latach 30 XX w. Z kolei Kamil Anduła (UMK) przedstawił działania 1. Samodzielnego Batalionu Rozpoznawczego podczas walk na Pomorzu w 1945 r.

Nie zabrakło wystąpień ukazujących proces przetwarzania informacji o nieprzyjacielu przez odpowiednie służby bądź administrację wojskową. Do źródeł *Commentarii* Cezara sięgnął w swym referacie Michał Faszczka (AH Pułtusk), co pozwoliło rzucić światło na funkcjonowanie rzymskiej administracji w czasach republiki. Z kolei proces podejmowania decyzji przez Stanowisko Dowodzenia Polskiej Marynarki Wojennej był przedmiotem analizy Andrzeja Drzewieckiego (AMW Gdynia).

Kilka referatów poświęconych było sprzętowi służącemu do zbierania i przekazywania informacji, jak sprzęt łącznościowy. Ten ostatni był tematem wystąpienia Jana Szkudlińskiego (Muzeum Miasta Gdyni). Z kolei Michał Przybylak (ASzWoj) przedstawił historię bezzałogowych statków latających na wyposażeniu Izraela. O narzędziu służącym w wojsku do przekazywania informacji od czasów najdawniejszych – trąbce mówił A. Gładysz (KUL). Zajął się on sygnałami używanymi w wojskach II RP, wskazując, iż wygrywane przez trębaczy sygnały służyły do przekazywania zaskakująco wielu komend i informacji.

Wygłaszanym referatom towarzyszyła, jak często bywa na tego rodzaju wydarzeniach, ożywiona dyskusja. Szczególnie aktywnymi dyskutantami byli Krzysztof Kwiatkowski i Zbigniew Hundert. Wypowiedzi tych oraz pozostałych uczestników przyczyniły się do rozwinięcia, a niekiedy istotnego uzupełnienia wątków poruszanych w referatach.

W konferencji wzięło udział blisko czterdziestu uczestników, przy czym niestety nie wszyscy, którzy zapowiedzieli swój udział, dotarli na miej-

sce. Warto wspomnieć, że zaplanowaną kolejność wystąpień zaburzył wypadek komunikacyjny, który spowodował zatrzymanie pociągów na trasie Warszawa–Lublin. W konsekwencji część referentów dotarła na miejsce z opóźnieniem, co wymusiło odejście od zaplanowanego przebiegu konferencji. Na szczęście, organizatorzy panowali nad sytuacją i na bieżąco korygowali kolejność wystąpień, dzięki temu ci, którzy do Lublina przybyli, mogli wygłosić swoje referaty. Co zrozumiałe, najliczniej reprezentowani byli gospodarze, czyli Katolicki Uniwersytet Lubelski, jednak swoją obecność podczas obrad mocno zaznaczyły również reprezentowane przez kilku referentów: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytet Łódzki. Zaproponowana przez organizatorów problematyka konferencji – informacja o wojnie i na wojnie, okazała się trafiona i spotkała się dużym zainteresowaniem badaczy. Pozwoliło to spojrzeć na to zagadnienie z różnych stron oraz ukazać je tle różnych epok.

Lubelska konferencja, która odbywa się cyklicznie już od roku 2015, na stałe wpisała się w kalendarz spotkań naukowych poświęconych historii wojskowości. Jej otwarta formuła przyciąga badaczy z całej Polski, którzy nie tylko dzielą się wynikami swoich badań, ale też wracają wzbogaceni wymianą myśli i nowymi znajomościami. Warto zaznaczyć, że spotkanie w Lublinie jest realizowane przez bardzo wąskie grono organizatorów. Pomimo to udaje się co roku zebrać znaczną liczbę kompetentnych referentów, a same obrady przebiegają sprawnie, w rzeczowej atmosferze. Podobnie jak było to w przypadku wcześniejszych konferencji, zapowiedziano, że wygłoszone referaty zostaną opublikowane w tomie pokonferencyjnym.

Tadeusz Grabarczyk

XXI Ogólnopolski Zjazd Studentów Archiwistyki, Kraków, 24–26 kwietnia 2019 r.

Od 24 do 26 kwietnia 2019 r. studenci archiwistyki z różnych stron Polski zawitali do Krakowa, aby po raz XXI spotkać się na Ogólnopolskim Zjeździe Studentów Archiwistyki (dalej: XXI OZSA). Tegorocznym organizatorem Zjazdu był Uniwersytet Papieski im. Jana Pawła II (dalej: UPJPII). Warto wspomnieć, że Kraków już po raz drugi został wybrany jako miejsce spotkania przyszłych archiwistów. Dwa lata temu, w terminie 5–7 kwietnia 2017 r., organizacji OZSA podjął się Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej.